



KALENDARZ WYDARZEŃ:

31 MARCA – Sobota Wielkanocna

1 KWIETNIA – Prima Aprilis

7 KWIETNIA – Spektakl „Promieniowanie”

14 KWIETNIA- Wycieczka klas gimnazjalnych oraz licealnych na University of Toronto

21 KWIETNIA- Szkolny Konkurs Ortograficzny

28 KWIETNIA- Szkolny Konkurs Historyczny

Uwaga : w każdą ostatnią sobotę miesiąca zakładamy koszulki/bluzy z logo szkoły

Składamy serdeczne podziękowania drukarni **Master Printing** za pomoc w drukowaniu „Merkuriusza”.

Opieka Pedagogiczna:
mgr Sylwia Krupa
mgr Lidia Walczak,
mgr Lidia Łęcka,
mgr Paweł Pestka.

WESOLOZYCH ŚWIĄT!

Życzymy Wszystkim, aby nadchodzące Święta Wielkanocne były czasem owocnej refleksji i radości. Niech w Waszych rodzinach i domach gości – i pozostanie już na zawsze – nadzieja, która potrafi stawić czoło każdemu wyzwaniu.

Kierownik oraz Grono Pedagogiczne

Namalowała Nel Grudzińska

Specjalnie dla „Merkurusza”-wywiad z Konsulem Generalnym RP w Toronto Panem Krzysztofem Grzelczykiem

24 lutego Pan Konsul wraz z małżonką odwiedzili naszą szkołę z okazji inauguracji akcji „Czytam po polsku” i podczas uroczystej ceremonii wręczyli uczniom klasy I-szej naszej szkoły czytelnicze wyprawki.

Może nam pan powiedzieć coś o sobie?

„Do Kanady przyjechałem w listopadzie w ubiegłym roku, po tym jak swą misję konsularną pełniłem w Londynie. W Polsce mieszkałem we Wrocławiu. Z wykształcenia jestem politologiem; wiele lat pracowałem w administracji państwowej w Samorządzie Wrocławia. Byłem też wojewodą górnośląskim. Pracowałem w Instytucie Pamięci Narodowej. Także te sprawy związane z polskim państwem, sprawy publiczne, jak również edukacja są mi bliskie od wielu lat.



Na czym polega rola konsula generalnego? Czy wiąże się to z licznymi obowiązkami?

Konsul reprezentuje państwo polskie na obszarze swego działania. Określamy ten obszar Okręgiem Konsularnym. W przypadku Toronto okręg konsularny obejmuje trzy prowincje: Ontario, Manitoba, Saskatchewan oraz Terytorium Nunavut. Zajmujemy się takimi sprawami typowo konsularnymi, jak wydawanie paszportów, wydawanie wiz dla cudzoziemców, pomocą konsularną dla obywateli polskich; duża część naszej działalności poświęcona jest pracy z Polonią i Polakami mieszkającymi za granicą. Tutaj na przykład w tym pojęciu mieści się współpraca z polskimi szkołami, organizacjami polonijnymi itp. Organizujemy wydarzenia kulturalne. Także jest to cała masa działania - to jest rzecz, która najbardziej nas angażuje, czyli praca z Polakami.

Jak Pan lubi spędzać wolny czas?

Jeśli ten czas wolny jest... W Konsulacie bywa tak, że pracujemy również w weekendy. Tak jak wy się uczycie w soboty, to my też pracujemy w soboty,

czasami też w niedziele, ale nie narzekam. Tego czasu wolnego też trochę jest. Lubię podróżować, lubię zwiedzać kraje; tutaj w Kanadzie jest bardzo dużo miejsc do zwiedzenia, myślę że na to też będzie czas jak zima się skończy.

Ulubiony przedmiot w czasach szkolnych? Polski czy raczej matematyka?

A to wybrałbym trzeci, historię. A jeśli miałbym wybierać między polskim a matematyką, to polski.

Hobby? Pasje?

To się zmieniało przez całe życie, bo jako mały chłopiec to lubiłem zbierać znaczki, potem lubiłem fotografować, co zresztą mi pozostało do dzisiaj. Podróże też można nazywać pewnego rodzaju pasją. Wymieniłbym może też jakieś zajęcia sportowe, ale to też z upływem lat się zmienia. Kiedyś to był tenis, którego dzisiaj już nie uprawiam, ale na przykład strzelectwo dalej mnie pasjonuje.

Co najbardziej ceni Pan w naszej szkole/lub naszych uczniach?

Przede wszystkim to, że chcecie na obczyźnie uczyć się języka polskiego; to jest jednak z waszej strony poświęcenie bo rezygnujecie z wolnego czasu w sobotę po to, żeby przyjść do polskiej szkoły. To oczywiście odnosi się również do waszych rodziców, którzy takie decyzje podejmują i swój czas poświęcają, także i dla rodziców i dla was z mojej strony wielki szacunek, właśnie za to, że chcecie ten kontakt z Polską poprzez naukę języka polskiego, polskiej historii i geografii utrzymać.

Ulubione miejsce w Polsce?

No oczywiście Wrocław, w którym mieszkamy. Moja żona urodziła się we Wrocławiu a ja tam przyjechałem dopiero na studia. Od czasu studiów jestem cały czas z tym miejscem związany i to jest rzeczywiście ulubione miejsce, ale w Polsce jest tak dużo ciekawych miejsc, że nie chciałbym się do Wrocławia ograniczyć. Polskę całą zjechałem, widziałem większość interesujących miejsc. Można ciekawie czas spędzić w górach i nad morzem i jeziorami, w lasach i w dużych i małych miastach, jest mnóstwo zabytków. O Polsce można mówić bardzo dużo, gdzie jest ładnie, a tak naprawdę wszędzie w Polsce jest ładnie.

Życiowe Motto?

Tak to sobie w życiu nie określałem, żeby to jakoś zdefiniować czy przyjąć cytat z czyjeś wypowiedzi. Po prostu zawsze staram się, tam gdzie jestem, pracować jak najlepiej, wykonywać swoje obowiązki i no może to tak zabrzmie górnolotnie, ale zawsze z myślą o Polsce.



Dziękujemy za udzielenie wywiadu!

Wywiad z Markiem Widelką, laureatem konkursu „Wojna polsko-bolszewicka”

Zainteresowania Marka...

oprócz rysowania to matematyka, fizyka, jazda na nartach oraz składanie sterowanych samochodów z klocków Lego.

Co go inspiruje do rysowania?

Od małego chłopca lubi rysować; kiedy się nudził to rysował. Warto dodać, że cała rodzina Marka ma artystyczne zdolności.

Ulubiony malarz Marka.... to Leonardo Da Vinci i Vincent Van Gogh

Dlaczego zdecydował się na udział w konkursie?

Marek bierze udział w wielu konkursach osiągając wspaniałe wyniki. W przypadku konkursów historycznych łączy pasję rysowania z pasją historyczną.

Czy Marek wiąże swoją przyszłość z malarstwem?

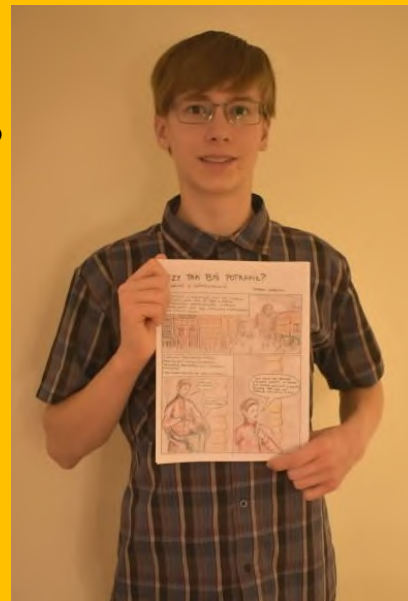
Marek chciałby zostać architektem lub inżynierem, co po części wiąże się z jego zainteresowaniami artystycznymi.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Praca Marka, wyróżniona w konkursie „Wojna polsko-bolszewicka” to komiks zatytułowany „Czy tak byś potrafił?”. Nagrodą była replika szabli oficerskiej.

Wywiad przygotowały i przeprowadziły :

Magdalena Wójcik, Olcza Krawczyk oraz Weronika Walczak (redakcja gazetki)



Wywiad z Panią Bożeną Kulikowską

W naszym Cyklu: **Wywiad z nauczycielem** dziś wywiad z panią mgr Bożeną Kulikowską.



1. Czy mogłaby nam Pani powiedzieć coś o sobie?

Jestem nauczycielem nauczania początkowego . Ukończyłam Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Olsztynie. W Polsce pracowałam 10 lat ucząc klasy młodsze . W naszej szkole SPK pracuję już od 11 lat .

2. Jak spędza Pani wolny czas?

Jesli mam wolną chwilę to lubię eksperymentować w kuchni. Moja rodzina lubi nowe smaki. Czasami pomagają mi moi synowie. No i oczywiście relaksuję się czytając. W zależności od nastroju czytam kryminały, sensacje - Robert Ludlum , H . Graham . Uwielbiam także książki Joanny Chmielewskiej (przeczytałam wszystkie !). Po takich lekturach czas na zmianę i biorę do ręki książkę M . Kalicinskiej.

3. Ulubiona pora roku? Ulubiona postać literacka? Wiersz? Pisarz?

Całe życie ulubiona pora roku to lato. Dlaczego? Ciepło, słońce, wyjazdy nad jeziora, ludzie bardziej radośni; jest wspaniale.

Mój ulubiony wiersz to "Świtezianka" naszego wieszczka A. Mickiewicza. W ósmej klasie brałam udział W Olimpiadzie Języka

Polskiego i recytowałam właśnie ten wiersz . Zdozymałam pierwsze miejsce...

4. Hobby?

Hobby - to książki , krzyżówki i przygotowywanie nowych potraw (uwaga: nie codzienne gotowanie) .

5. Co najbardziej ceni Pani w naszej szkole/lub naszych uczniach?

Nie jest łatwe po pięciu dniach nauki w szkole angielskiej, wcześnie wstać (kiedy koledzy jeszcze smacznie śpią) i jechać do polskiej szkoły . Dlatego jestem pełna podziwu dla uczniów i ich rodziców. Cenię ich zapał i zaangażowanie w naukę języka polskiego. Brawo kochani, jesteście wspaniali !!!

6. Zawód nauczyciela: wybór czy powołanie?

W liceum wiedziałam, że chcę pracować z dziećmi w domu dziecka lub w ośrodkach resocjalizacji. Ale życie ułożyło się inaczej; czego oczywiście nie żałuję.

7. Życiowe motto.....

„ Nie śmiejemy się dlatego , że jesteśmy szczęśliwi . Jesteśmy szczęśliwi, dlatego że się śmiejemy.”

8. O czym Pani marzy?

Marzę o podróży na Hawaje!



Dziękujemy za udzielenie wywiadu!

Wywiad przygotowały i poprowadziły:

ZWYCZAJE I TRADYCJE WIELKANOCNE

Palemki na szczęście

Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową. Kiedyś nazywano ją kwietną lub wierzbną. Palemki – różgi wierzbowe, gałązki bukszpanu, malin, porzeczek – ozdabiano kwiatkami, mchem, ziołami, kolorowymi piórkami. Po poświęceniu palemki biło się nią lekko domownikom, by zapewnić im szczęście na cały rok. Połknięcie jednej poświęconej bazi wróżyło zdrowie i bogactwo. Zatknięte za obraz lub włożone do wazonów palemki chroniły mieszkanie przed nieszczęściem i złośliwością sąsiadów.

Świąteczne porządki

Przed Wielkanocą robimy wielkie świąteczne porządki nie tylko po to, by mieszkanie lśniło czystością. Porządki mają także symboliczne znaczenie – wymiatamy z mieszkania zimę, a wraz z nią wszelkie zło i choroby.



Narysowała
Nicole Wiorek
klasa VI

Topienie Judasza

Kolejnym ważnym dniem Wielkiego Tygodnia jest Wielka Środa. Młodzież, zwłaszcza chłopcy, topili tego dnia Judasza. Ze słomy i starych ubrań robiono wielką kukłę, którą następnie wleczono na łańcuchach po całej okolicy. Przy drodze ustawiali się gapie, którzy okładali kukłę kijami. Na koniec wrzucano „zdrajcę” do stawu lub bagienka. Wymierzaney w ten sposób sprawiedliwości stawalo się zadość.

Wielkie grzechotanie

Kiedy milkły kościelne dzwony, rozlegał się dźwięk kołatek. Obyczaj ten był okazją do urządzania psot. Młodzież biegła po mieście z grzechotkami, hałasując i strasząc przechodniów. Do dziś zachował się zwyczaj obdarowywania dzieci w Wielkim Tygodniu grzechotkami.

Pogrzeb żuru

Ostatnie dwa dni postu były wielkim przygotowaniem do święta. W te dni robiono „pogrzeb żuru” – potrawy spożywanej przez cały post. Kiedy więc zbliżał się czas radości i zabawy, sagany żuru wylewano na ziemię.

Wieszanie śledzia

W równie widowiskowy sposób rozstawano się też ze śledziem – kolejnym symbolem wielkiego postu. Z wielką radością i satysfakcją „wieszano” go, czyli przybijano rybę do drzewa. W ten sposób karano śledzia za to, że przez sześć niedziel „wyganiał” z jądłospisu mięso.

Święconka

Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Konieczne należało tego dnia poświęcić koszyczek (a wielki kosz) z jędzeniem. Nie mogło w nim zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święcono też chrzan, – bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania”, masło – oznakę dobrobytu – i jajka – symbol narodzenia. Święconkę jadło się następnego dnia, po rezurekcji. Tego dnia święcono też wodę.

Specjalnie dla dziewcząt

Uwaga dziewczyny, – jeżeli w Wielką Sobotę obmyjesz twarz w wodzie, w której gotowały się jajka na święconkę, to znikną piegi i inne mankamenty urody!

Wielka Niedziela – dzień radości

W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcji zasiadano do świątecznego śniadania. Najpierw dzielono się jajkiem. Na stole nie mogło zabraknąć baby wielkanocnej i dziada, – czyli mazurka.

Lany poniedziałek

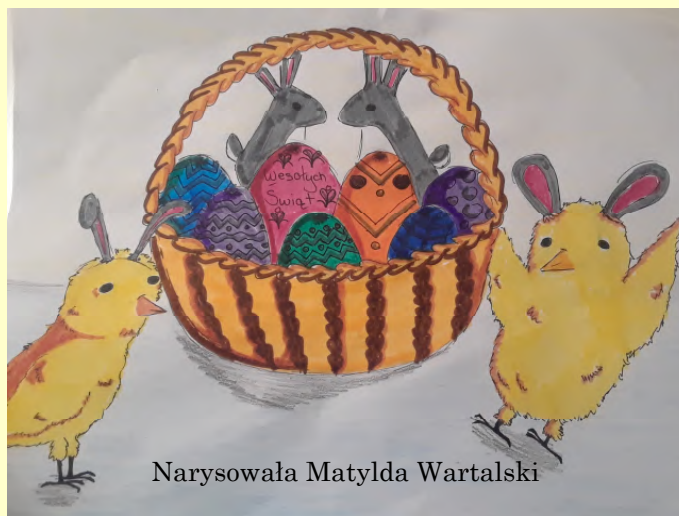
Lany poniedziałek, śmigus-dyngus, święto lejka – to zabawa, którą wszyscy doskonale znamy. Oblewać można było wszystkich i wszędzie. Zmoczone tego dnia panny miały większe szanse na zamążpójście. A jeśli któraś się obraziła – to nieprędko znalazła męża. Wykupić się można było od oblewania pisanek – stąd każda panna starała się, by jej kraszanka była najpiękniejsza. Chłopak, wręczając tego dnia pannie pisanek, dawał jej do zrozumienia, że mu się podoba.

Szukanie zajączka

Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być po zakończeniu śniadania, wspólna zabawa – zwana szukaniem zajączka, czyli małej niespodzianki dla każdego.

Wielkanocne jajo

Jajo – króluje na wielkanocnym stole, jest symbolem życia i odrodzenia. Tradycja pisanek i dzielenia się święconym jajkiem sięga daleko w przeszłość. Już starożytni Persowie wiosną darowali swoim bliskim czerwono barwione jaja. Zwyczaj ten przyjęli od nich Grecy i Rzymianie. Rumuńskie przysłowie ludowe mówi: „Jeśli my, chrześcijanie zaprzestaniemy barwienia jaj na czerwono, wówczas nastąpi koniec świata”.



Narysowała Matylda Wartalski

PROMIENIOWANIE- rzecz o Marii Skłodowskiej-Curie

„Promieniowanie” to sztuka napisana specjalnie dla Marii Nowotarskiej i Agaty Pilitowskiej przez Kazimierza Brauna.

Obsada:

Maria Skłodowska-Curie : Maria Nowotarska

Ewa Curie: Agata Pilitowska

Reżyseria : Kazimierz Braun

Bohaterka sztuki to raczej symbol, a nie człowiek. Kazimierz Braun, autor i reżyser przedstawienia „Promieniowanie – Rzecz o Marii Skłodowskiej-Curie” stara się dociec, kim naprawdę była ta wielka Polka. Już wkrótce uczniowie naszej szkoły będą mogli podziwiać świetne przedstawienie przygotowane przez profesjonalistów o wyjątkowej wrażliwości teatralnej.

Spektakl odbędzie się 7 kwietnia o godzinie 12:00 (kafeteria szkolna).

Redakcja



Marzec

Marzec. Wracamy z parku. Wreszcie przeszła zima.
 Spod stopniałego śniegu wyrzały murawy.
 Drzewa nagie, lecz pierwsze kielkują już trawy,
 Choć na stawie zielony, cienki lód się trzyma.
 Z upojonymi wiosną wracamy oczyma,
 Krokiem lekkim, jak podczas tanecznej zabawy.
 Ulicą po słonecznej stronie idziem prawej,
 Za sobą ciepło słońca czujemy plecyma.
 W rozpiętych płaszczach śpieszą ochoczo przechodnie,
 Jacyś świeżsi, wesolo patrzą i pogodnie;
 Niańki z dziećmi wychodzą z ziemnych domów sieni.
 A my, pierwszą przechadzką dumnie upojeni,
 Idziem w miasto po płytach suchych już chodników,
 Z grudką pulchnej ziemi na piętach trzewików.

Leopold Staff



KONKURS BIBLIOTEKI SZKOLNEJ SPK TORONTO – II edycja



Biblioteka SPK Toronto ogłasza po raz kolejny konkurs zatytułowany „Z książką mi do twarzy-przyłapani na czytaniu”. Konkurs polega na wykonaniu fotografii, której tematem jest osoba „przyłapana” na czytaniu książki. Zdjęcie powinno być ciekawe i niekonwencjonalne.

Do konkursu mogą być zgłoszone 2 zdjęcia jednego autora w formie elektronicznej z rozszerzeniem JPG i z nazwą w tytule: nazwisko, imię, klasa. Prace można składać w pokoju

nauczycielskim lub przesyłać na adres: toronto@orpeg.pl .

Celem konkursu „Z książką mi do twarzy” jest wizualizacja pasji czytania, miłości do książek oraz popularyzacja czytania jako formy spędzania wolnego czasu . Termin zgłoszeń do 28 kwietnia , 2018 roku.

Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa!

Sylwia Krupa

„Prace twórcze naszych uczniów”

DOM

Dom radości
i cierpienia
Dom który
Nie ma harmonii
Dom pełen
bitew i miłości
Pełen smutku
i trudności
Pełen braci
Pełen sióstr
Dom pełen
zwierząt i sprzątanania
Dom który ma
tysiące wspomnień
tysiące historii
Dom który nas
zbiera z innych części
Gdzie zawsze
jest się kochanym
prawdziwie

Z półek biblioteki szkolnej...



„Ciotka
Zgryzotka” –
najnowsza
powieść
Małgorzaty
Musierowicz

Któż jest
Ciotką
Zgryzotką?

Czy tylko Ida? I co sływać w rodzinie
Borejków?

Kolejny tom niezawodnej
„Jeżycjady” (tom 22)- jak zawsze
dowcipny, wzruszający i ciekawy –
rozmiesza, podnosi na duchu i
skłania do myślenia. A przede
wszystkim sprawia, że chce się
radośnie żyć - pomimo wszelkich
zgryzot! Zachęcamy do przeczytania!

bibliotekaspktoonto.com

„Humor Marcela”



Niedźwiedź
złapał
zajączka.
Zajaczek się
drze:

- Jak mnie
zaraz nie wypuścisz i nie
przeprosisz to, to...
- To co?!
- To trudno...

Mąż do żony:

- Wiosna przyszła, taka
piękna pogoda, a ty
męczysz się myciem
podłóg. Wyszłabyś lepiej
na dwór i umyła
samochód...

Nad wiosennym stawem
rozsiada się wędkarz i
usiłuje coś złowić. Mija
godzina, dwie, trzy, a tu
nic! Naraz nad wodą staje
dwunastolatek, zarzuca
wędkę i wyciąga rybę za
rybą. Wściekły coraz
bardziej wędkarz nie
wytrzymuje i woła:
- A lekcje, smarkaczu, już



Prace Joanny Mudyny z kl V